

## **POUCZENIA NAJWYŻSZEGO PASTERZA**

### **Jan Paweł II w diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego – 2 VI 1991 r.**

Przed chwilą dowiedzieliśmy się o historycznych szczegółach, faktach papieskiej wizyty na terenie archidiecezji przemyskiej podczas czwartej pielgrzymki do ojczyzny papieża św. Jana Pawła II, która miała miejsce w 1991 r. Jak wiemy na trasie papieskiej wizyty znalazł się:

- Rzeszów, gdzie Ojciec Święty odprawił Mszę św., podczas której wyniósł do chwały ołtarzy bpa Józefa Sebastiana Pelczara<sup>1</sup>;

---

<sup>1</sup> „Życie Józefa Sebastiana Pelczara zamyka się w latach 1842-1924. Przed narodzeniem ofiarowany Najświętszej Dziewicy przez pobożną matkę, przyszedł na świat 17 stycznia 1842 r. w Korczynie koło Krosna, jako trzecie z kolei dziecko Wojciecha i Marii z Mięśowiczów. Ochrzczony dwa dni po narodzeniu, rozwijał się i wzrastał w rodzinie głęboko religijnych, średniozamożnych rolników. Od szóstego roku życia pełnił funkcję ministranta w kościele parafialnym. Wiosną 1850 roku przyjął i Komunię św., a cztery lata później sakrament Bierzmowania. Po ukończeniu szkoły parafialnej w Korczynie kontynuował naukę w Rzeszowie i w Przemyślu. W roku 1860 złożył egzamin dojrzałości i wstąpił do Seminarium Duchownego w Przemyślu. W lipcu 1864 roku przyjął święcenia kapłańskie z rąk biskupa Józefa Monasterskiego i wyjechał na pierwszą placówkę parafialną do Sambora. W latach 1865-1868 przebywał w Rzymie, gdzie w krótkim czasie uzyskał dwa doktoraty, z teologii i z prawa kanonicznego. W tym czasie interesował się także życiem wewnętrznym, studiował dzieła ascetyczne, a podczas letnich wakacji spędzonych w Genzano di Roma w latach 1866 i 1867 naszkicował ogólny schemat swego podstawowego dzieła z zakresu ascetyki pt. «Życie duchowne». Dzieło to doczekało się ośmiu wydań i przez dziesiątki lat służyło kapłanom, osobom zakonnym i świeckim, jako lektura duchowna. Po powrocie do kraju był profesorem Seminarium Duchownego w Przemyślu, a następnie otrzymał katedrę profesorską na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, gdzie pracował przez 22 lata. W roku 1894 założył Zgromadzenie franciszkańskie Służebnic Najświętszego Serca Jezusowego, któremu oprócz szerzenia kultu Bożego Serca Zbawiciela wskazał, jako jedno z zadań, opiekę nad służącymi i robotnikami. W roku 1899 ks. Pelczar otrzymał nominację na biskupa pomocniczego w Przemyślu, a dwa lata później został ordynariuszem diecezji przemyskiej. Był mężem modlitwy i wzorem gorliwości apostolskiej. Z wielkim zapałem realizował program uświęcenia diecezji, starając się wykorzystać każdą chwilę czasu dla chwały Bożej i zbawienia dusz. Aby oprzeć działalność duszpasterską o fundament prawa kościelnego, bp Pelczar, mimo zaborów, jedyny z biskupów owych czasów, w roku 1902 odważył się zwołać Synod diecezjalny, po 179 latach przerwy. Zmarł w opinii świętości w dniu 28 marca 1924 roku”. Za: *Błogosławiony Józef Sebastian Pelczar*, „L'Osservatore Romano” ed. polska [odtąd skrót: OR] 12(1991) numer specjalny, s. 16.

- oraz Przemyśl, gdzie w przemyskiej katedrze nawiedził grób nowego błogosławionego, aby następnie udać się do kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa, gdzie spotkał się z wiernymi obrządku bizantyjsko-ukraińskiego, uczestnicząc w specjalnym nabożeństwie.

Nawiedzając wyżej wymienione miejsca wygłosił homilię i okolicznościowe przemówienia. Organizatorzy poprosili mówiącego niniejsze słowa o przybliżenie treści wtedy wypowiedzianych do wiernych obrządku łacińskiego. Wedle zamysłu organizatorów, słowa skierowane go wiernych obrządku bizantyjsko-ukraińskiego, zostały zreferowane przez mojego Przedówcę.

Tytuł niniejszego wystąpienia nawiązuje do prośby, jaką skierował bp Ignacy Tokarczuk witając szacownego Gościa. W swoim powitalnym przemówieniu, ówczesny rządcą diecezji przemyskiej, wypowiedział w Rzeszowie min. takie słowa: „na koniec moja gorąca prośba: pouczaj nas, Najwyższy Pasterzu, co mamy czynić, abyśmy na ruinach starego porządku, który się zawalił, mogli zbudować coś lepszego, bardziej Bożego i bardziej ludzkiego”<sup>2</sup>.

Posłuchajmy przez chwilę jak i o czym nas pouczał Papież 25 lat temu, zdając sobie jednocześnie sprawę, że wskazania te mają charakter uniwersalny i nic nie straciły na swojej aktualności.

Wypowiedziane wtedy treści można zrelacjonować na różne sposoby. Najprościej można je przedstawić w kluczu historycznym, streszczając po kolei, chronologicznie poszczególne papieskie wystąpienia, trzymając się toku wywodu Ojca Świętego. Można przedstawić je w kluczu bardziej logicznym, próbując pogrupować treści papieskiego nauczania w pewne bloki tematyczne, które jednocześnie bardziej wskazują na adresatów papieskich pouczeń. Wybieramy sposób drugi. Metodę tę można by nazwać metodą „od ogółu do szczegółu”

Lektura tekstów wygłoszonego przed 25 laty słowa pozwoliła wyodrębnić kilka takich treściowych akcentów:

1. Bp Pelczar (obecnie święty), jako świadek miłości ojcowskiej i odkupieńczej;
2. Świętość, jako podstawowe powołanie człowieka, na przykładzie przemyskich postaci;
3. Drugie przykazanie Boże, rozumiane jako życie godne miana chrześcijan;
4. Maryja – jako Matka i Służebnica Serca Jezusowego

W powyższych czterech obszarach treściowych, jako adresaci sytuują się wszyscy wierni Kościoła przemyskiego. Natomiast kolejne mają już swoich specyficznych odbiorców, są nimi:

5. Siostry Sercanki, jako żywe świadectwo i trwałe testament bpa Pelczara;

---

<sup>2</sup> *Przemówienie ordynariusza diecezji przemyskiej, abpa Ignacego Tokarczuka*, OR 12(1991) nr 5, s. 16.

6. Diecezja i miasto Przemyśl, jako miejsce kształtowania się wzoru współżycia i jedności w pluralizmie;
7. Abp Ignacy Tokarczuk (i inni biskupi), jako rzecznik społeczeństwa, świadek i autorytet.

Nie trudno się domyślić, iż dookreślenia poszczególnych punktów są dosłownymi cytataми lub parafrazami wyjętymi z przemysko-rzeszowskiego nauczania św. Jana Pawła II.

## **1. Bp Józef Sebastian Pelczar – świadek miłości ojcowskiej i odkupieńczej**

Wizyta apostolska w diecezji przemyskiej w 1991 r. bardzo ściśle łączy się z beatyfikacją biskupa przemyskiego Józefa Sebastiana Pelczara. Stąd nie dziwi fakt, że postać ta stała się głównym przedmiotem papieskiego nauczania w Rzeszowie, podczas mszy beatyfikacyjnej (homilia i rozważanie przed modlitwą Anioł Pański) oraz w Przemyślu w czasie nawiedzenia grobu błogosławionego w katedrze przemyskiej.

Jan Paweł II w każdym z tych miejsc, zwrócił uwagę na pochodzenie i działalność nowego Błogosławionego, związaną z ziemią przemyską. Min. mówił w Rzeszowie: „Ten człowiek – błogosławiony Józef Sebastian Pelczar – był waszym biskupem. A wcześniej jeszcze był synem tej ziemi. Tu się urodził. Tu, w swej korczyńskiej rodzinie i parafii, usłyszał głos powołania do kapłaństwa. Jako kapłan przeszedł przez studia w Rzymie, a potem przez Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, był także rektorem tej czcigodnej uczelni – aby wrócić do was. Był waszym przemyskim biskupem w okresie przed I wojną światową i podczas tej wojny, która tutaj pozostawiła także swe ślady. I po wojnie w Polsce znów niepodległej od 1918 r. aż do śmierci w 1924”<sup>3</sup>. W rozważaniu poprzedzającym modlitwę Anioł Pański, nowego Błogosławionego obdarzył znów mianem „syna waszej ziemi, kapłana i biskupa waszego Kościoła”<sup>4</sup>.

Do powyższych myśli powrócił w przemyskiej katedrze. Ojciec Święty, jako motto swoich rozważań wybrał fragment Listu do Hebrajczyków: „Każdy (...) arcykapłan z ludzi wzięty, dla ludzi bywa ustanawiany w sprawach odnoszących się do Boga” (Hbr 5, 1). Zauważył, iż słowa te mają wymiar uniwersalny i odnoszą się do każdego kapłana. Ale wypowiedziane przy grobie błogosławionego bpa Pelczara, odnoszą się szczególnie do Niego. W powyższym kontekście Papież postawił retoryczne pytanie: „Czyż stając przy jego grobowcu, nie jesteśmy świadkami owej przedziwnej

---

<sup>3</sup> JAN PAWEŁ II, *Chrześcijanie w pełnym tego słowa znaczeniu. Msza św. i beatyfikacja bpa Sebastiana Józefa Pelczara [Rzeszów 2VI 1991]*, 2, OR 12(1991) nr 5, s. 13.

<sup>4</sup> JAN PAWEŁ II, *Matko Serca Jezusowego, przybliżaj nas do Twego Syna. Rozważanie przed odmówieniem modlitwy «Anioł Pański»*, 2, OR 12(1991) nr 5, s. 16.

drogi, jaką sam Bóg prowadzi człowieka, biorąc go jako kapłana z pośrodku swego ludu, aby z kolei oddać go temu ludowi”? W przypadku bł. bpa Józefa Sebastiana, kontynuował swoją myśl papież „był to lud jego własny – ten, spośród którego został kiedyś wzięty i powołany. Do niego powrócił jako biskup, jako «kapłan wielki, który za dni swoich spodobał się Bogu». I stał się tutaj, w Przemyślu świadkiem tej miłości, ojcowskiej i odkupieńczej, jaką Bóg miłuje ten swój lud tu, na jego rodzimej ziemi. [...] Zaprawdę, pozwolił Bóg naszemu błogosławionemu «wrosnąć w swój własny lud» – wrosnąć całym życiem, stając się dla swych rodaków i ziomków «sługą Chrystusa i szafarzem Bożych tajemnic» (por. 1 Kor 4, 1)”<sup>5</sup>.

Ojciec Święty podkreślił, iż bp Józef Sebastian oddany był całym sobą wszelkiej posłudze apostolskiej, którą realizował nie tylko słowem i przykładem życia, ale również poprzez liczne publikacje, które „dotyczyły różnych istotnych spraw w życiu tego społeczeństwa, spośród którego «został wzięty» przez Boga. W znacznej mierze dotyczyły one życia kapłanów, a zwłaszcza życia wewnętrznego kapłanów. Jego *Zasady życia wewnętrznego* jeszcze dziś są czytane w seminariach duchownych i nowicjatach. Posługa słowa pisanego szła w parze z jego pracą na katedrze teologii pastoralnej Uniwersytetu Jagiellońskiego, gdzie także sprawował godność rektora w latach 1882-1883”<sup>6</sup>.

Jan Paweł II ukazując postać bpa Pelczara, dziś świętego, zwrócił uwagę również na niektóre akcenty w jego duchowości, której fundamentem był Chrystus. To na nim „budował dom swego ziemskiego życia i powołania”<sup>7</sup>, budował „na Odkupieniu, które jest w Chrystusie”<sup>8</sup>, budował „na krzyżu, w którym przez swoją śmierć odkupieńczą Chrystus zgładził grzechy całego świata własną Krwią: śmierć grzechu zniszczył swoją własną śmiercią”<sup>9</sup>, a wszystko w oparciu o wiarę. Wg Jana Pawła II na takiej skale budował dom swojego ziemskiego bytowania Józef Sebastian, dzięki czemu oparł się on wszelkim burzom i doświadczeniom, i doprowadził go do chwały nieba<sup>10</sup>.

Bp Pelczar był człowiekiem, który pełnił wolę Ojca nie tylko słowami, ale i czynami, „tak jak tę wolę objawił nam Jezus Chrystus. Jak ukazał ją swoim własnym życiem i swą Ewangelią”<sup>11</sup>.

<sup>5</sup> JAN PAWEŁ II, *Był świadkiem miłości Boga do tego ludu. Nawiedzenie grobu bł. S. J. Pelczara w katedrze przemyskiej. Wyniesienie bpa Ignacego Tokarczuka do godności arcybiskupiej*, 1, OR 12(1991) nr 5, s. 17.

<sup>6</sup> Tamże, 2, s. 17.

<sup>7</sup> JAN PAWEŁ II, *Chrześcijaństwo w pełnym tego słowa znaczeniu...*, 4, s. 14.

<sup>8</sup> J. w.

<sup>9</sup> J. w.

<sup>10</sup> J. w.

<sup>11</sup> Tamże, 1, s. 13..

Kolejną dominantą w ukazanej wyżej chrystologicznej duchowości nowo-błogosławionego Bpa Przemyskiego, było Boskie Serce Jezusa. Przemawiając w Rzeszowie na Anioł Pański powiedział: „Niech będzie poświęcony ten dom Boży związany z Boskim Sercem, tak jak był z Nim związany błogosławiony Józef Sebastian. Chrystus przemawiał do niego, tak jak i do nas przemawia: „Uczcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem” (Mt 11, 29). Ileż razy ten kapłan, a potem biskup przemyski powtarzał: «Uczyń serce moje według Serca Twego» – a prośba ta uzewnętrzniała tajemnicę postępu w świętości, której Serce Chrystusa jest źródłem: «źródło życia i świętości»<sup>12</sup>.

Wreszcie nie można nie zauważyć za Janem Pawłem II, iż „Duchowość błogosławionego Józefa Sebastiana była zrośnięta z nabożeństwem do Matki Bożej. Często z «Nią się naradzał, jak dalej życie urządzać», a różaniec uważał za ciągle aktualną modlitwę człowieka”, podkreślając, że «Moc różańca jest wielka. Maryja przyniosła Kościołowi różaniec, jakby gałązkę pokoju» (Modlitwa bł. Józefa Sebastiana Pelczara do Najświętszej Maryi Panny)<sup>13</sup>. Wątek maryjny<sup>14</sup> tylko sygnalizujemy, gdyż szersze rozwinięcie uczynimy w stosownym punkcie niniejszej prezentacji.

## 2. Święci oraz świętość – podstawowe powołanie człowieka

Beatyfikacja przemyskiego biskupa stała się okazją do wysnucia krótkiej refleksji na temat samej świętości, która jest podstawowym powołaniem całego Kościoła, który „jako Lud Boga żywego, odkupiony za cenę Krwi Chrystusa – jest cały wezwany do świętości”, której istotą jest „uczestnictwo w świętości Boga”<sup>15</sup>. Osiągnięcie „królestwa niebieskiego” jest celem ziemskiego pielgrzymowania, jest celem ostatecznym, w „którym wypełnia się do końca powołanie ludzkiej osoby, stworzonej na obraz i podobieństwo Boga samego”<sup>16</sup>.

Bp Pelczar tak pojmowane powołanie już zrealizował, podobnie jak i inne osoby: bł. Rafał Kalinowski, s. Bolesława Lament, o. Rafał Chyliński, s. Faustyna Kowalska, Aniela Salawa, Stanisława Leszczyńska z Łodzi,

---

<sup>12</sup> JAN PAWEŁ II, *Matko Serca Jezusowego...*, 2, s. 16.

<sup>13</sup> JAN PAWEŁ II, *Był świadkiem miłości Boga do tego ludu...*, 3, s. 18.

<sup>14</sup> Na temat maryjności i mariologii św. bpa Pelczara szerzej zob.: C. NIEZGODA, *Wierny ideałom. Życie, działalność i duchowość Józefa Sebastiana Pelczara (1842-1924)*, Kraków 1988, s. 200-322; K. KACZOR, *Ożywienie nabożeństw w diecezji przemyskiej przez biskupa Józefa Sebastiana Pelczara. Studium historyczno-liturgiczne*, Haczów 2004, s. 82-99; M. PILISZKO, *Maryja Królowa Polski w maryjnych kazaniach drukowanych św. Bpa Józefa Sebastiana Pelczara*, Przemyśl 2008 [mps mgr].

<sup>15</sup> JAN PAWEŁ II, *Chrześcijanie w pełnym tego słowa znaczeniu...*, 5, s. 14

<sup>16</sup> Tamże, 3, s. 13-14.

o. Jan Beyzym, Jerzy Ciesielski, abp Antoni Nowowiejski, abp Szczęśny Feliński, abp Józef Bilczewski, Zygmunt Łoziński, Władysław Kornilowicz, Wincenty Frelichowski. Wśród postaci świadków wiary Ojciec Święty wymienił także tych związanych z naszą ziemią: ks. Jana Balickiego, Bronisława Markiewicza, Leonie Nastalównę, Kolumbę Białecką, Wenantego Katarzyńca, Augusta Czartoryskiego. Wedle Papieża to „tylko niektórzy spośród tych, którzy czekają na uroczyste potwierdzenie ich świętości przez Kościół, [...] w wiekach minionych – w owych sześciu stuleciach dziejów – z pewnością nie mało było wśród Ludu Bożego waszej diecezji osób, które szły tą samą drogą i budowały swój dom na skale wiary, spełniając wolę Bożą, którą jest uświęcenie człowieka”<sup>17</sup>.

Ogromną większość wymienionych wyżej osób, beatyfikował, lub kanonizował w późniejszym czasie Jan Paweł II<sup>18</sup>.

---

<sup>17</sup> Tamże, 5, s. 14.

<sup>18</sup> Beatyfikacje i kanonizacje osób w kolejności przedstawionej w tekście wystąpienia: o. Rafał Kalinowski OCD, kanonizowany przez Jana Pawła II 17 listopada 1991 r. w Rzymie; s. Bolesława Lament MSF, beatyfikowana przez Jana Pawła II 5 czerwca 1991 r. w Białymstoku w czasie IV Pielgrzymki do Polski; o. Rafał Chyliński OFMConv, beatyfikowany przez Jana Pawła II 9 czerwca 1991 r. w Warszawie; s. Faustyna Kowalska ZMBM, beatyfikowana przez Jana Pawła II 8 kwietnia 1993 r. w Krakowie; kanonizowana 30 kwietnia 2000 r. w Rzymie; Aniela Salawa, beatyfikowana przez Jana Pawła 13 sierpnia 1991 r. w Krakowie; Stanisława Leszczyńska z Łodzi, proces beatyfikacyjny trwa; o. Jana Beyzym SJ, beatyfikowany przez Jana Pawła 18 sierpnia 2002 w Krakowie; Jerzy Ciesielski, proces beatyfikacyjny trwa, 17 grudnia 2013 papież Franciszek zezwolił na ogłoszenie dekretu o heroicznosci cnót sługi Bożego; abp Antoni Nowowiejski, beatyfikowany w grupie 108 błogosławionych męczenników przez Jana Pawła 13 czerwca 1999 w Warszawie; abp Szczęśny Feliński, beatyfikowany przez Jana Pawła Jan Paweł 18 sierpnia 2002 na Błoniach krakowskich; a świętym ogłosił go Benedykt XVI 11 października 2009 w Watykanie; abp Józef Bilczewski, beatyfikowany przez Jana Pawła II podczas jego wizyty we Lwowie 26 czerwca 2001 r., kanonizowany przez papieża Benedykta XVI 23 października 2005 w Rzymie (datę kanonizacji wyznaczył jeszcze Jan Paweł II); bp Zygmunt Łoziński, proces beatyfikacyjny trwa; ks. Władysław Kornilowicz, proces beatyfikacyjny trwa; ks. Wincenty Frelichowski, beatyfikowana przez Jana Pawła 7 czerwca 1999 podczas nabożeństwa odprawionego na toruńskim lotnisku; ks. Jan Balicki, beatyfikowana przez Jana Pawła 18 sierpnia 2002 na Błoniach krakowskich; ks. Bronisław Markiewicz, beatyfikowany 19 czerwca 2005 w Warszawie, papież Benedykt XVI upoważnił do tego prymasa Polski Józefa Glempa; s. Leonia Nastal BDNP, proces beatyfikacyjny trwa; s. Kolumba Białecką OP, proces beatyfikacyjny trwa, 20 grudnia 2004 został promulgowany w Watykanie dekret heroicznosci cnót; o. Wenanty Katarzyniec OFMConv, proces beatyfikacyjny trwa; August Czartoryski, beatyfikowany przez Jana Pawła II 25 kwietnia 2004.

### 3. Drugie Przykazanie Boże – życie godne miana chrześcijan

Jak wiemy główną treścią papieskich przemówień w czasie IV pielgrzymki do Ojczyzny było Dziesięć Przykazań, które wedle wskazań Ojca Świętego, winny być fundamentem życia osobistego, rodzinnego i społecznego Polaków, w czasach, gdy przemiany społeczne doprowadziły do rozchwiania się wyznawanego, wcześniej systemu wartości, pogrążając ludzi w chaosie<sup>19</sup>. Nawiedzając diecezję przemyską, bardzo krótko dotknął kwestii II przykazania Bożego, nadając mu bardzo ciekawą interpretację.

Wedle Papieża istotą przykazania „Nie będziesz brał Imienia Pana Boga twego nadaremno”, jest tożsamość noszonego miana „chrześcijan”, przez ochrzczonych i wierzących w Chrystusa z ich egzystencją, na co dzień. Wczytując się w papieską katechezę możemy rzec, iż noszenie nazwy chrześcijanin, która zawiera w sobie wzywanie Imienia Pańskiego, jest z jednej strony (negatywnej) wezwaniem do wyrugowania ze swego życia wszystkiego, co jest tego miana niegodne, a z drugiej strony (pozytywnej) jest wezwaniem do takiego życia, które by pociągało innych do wiary. Dokładnie wołał do nas Jan Paweł II tymi słowami: „Zatem jeśli jesteś chrześcijaninem, niech to nie będzie wzywanie Imienia Pańskiego nadaremno. Bądź chrześcijaninem naprawdę, nie tylko z nazwy, nie bądź chrześcijaninem byle jakim. «Nie każdy, który Mi mówi: »Panie, Panie!« (...), lecz ten, kto spełnia wolę mojego Ojca». Spójrzmy na drugie przykazanie Boże od strony jeszcze bardziej pozytywnej: «Tak niech świeci wasze światło przed ludźmi – mówi do nas Chrystus Pan – aby widzieli wasze dobre czyny i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie» (Mt 5, 16)”<sup>20</sup>.

### 4. Maryja – Matka i Służebnica Serca Jezusowego

Kolejnym obszarem tematycznym, na który należy zwrócić uwagę, jest ten poświęcony Maryi. Podczas wizyty w diecezji przemyskiej Jan Paweł II dwukrotnie podjął tematykę maryjną: podczas przemówienia na Anioł Pański oraz w przemyskiej katedrze.

W pierwszym przypadku krótka refleksja dotyczyła tajemnicy Wcielenia i udziału w niej Maryi poprzez wypowiedzenie przez Nią historiozbawczego *fiat*<sup>21</sup>. W dalszej części swego rozważania Ojciec Święty nawiązując do tytułu kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa na Drabiniance (obecnie rzeszowskiej katedry) oraz beatyfikacji bpa Józefa Sebastiana Pelczara, który był gorącym czcicielem i propagatorem kultu Bożego Serca,

---

<sup>19</sup> T. PEROŃ, *Dekalog*, w: *Jan Paweł II. Encyklopedia nauczania społecznego*, red. J. NAGÓRNY, K. JEŻYNA, Radom 2005, s. 138.

<sup>20</sup> JAN PAWEŁ II, *Chrześcijananie w pełnym tego słowa znaczeniu...*, 4, s. 14.

<sup>21</sup> JAN PAWEŁ II, *Matko Serca Jezusowego...*, 1, s. 15-16.

zwrócił się modlitwieniem do Maryi: „Bądź pozdrowiona, Matko Syna Bożego! Bądź pozdrowiona, Matko Serca Jezusowego! Przybliżaj nas wszystkich do Twego Syna, do tego Serca, które jest «przebłaganiem za grzechy nasze» (Litania do Najśw. Serca Pana Jezusa, por. 1 J 2, 2; Rz 3, 25)”<sup>22</sup>.

Bardzo doniosłym faktem o charakterze maryjno-mariologicznym była ponowna koronacja obrazu Matki Bożej Pocieszenia z Jodłówki. Jak wiemy obraz ten został uroczystie ukoronowany przez późniejszego papieża Jana Pawła II, 31 sierpnia 1975 r. w Jodłówce<sup>23</sup>. Jednakże w nocy 21 na 22 października 1987 r. tzw. „nieznani sprawcy” (Służba Bezpieczeństwa?) dokonali zuchwałej grabieży diademów nałożonych na skronie Jezusa i Maryi przez kard. Wojtyłę. Świętokradcze ogołocenie wizerunku z precjozów wywołało falę oburzenia, potrzebę ekspiacji, jak również usilne starania o ponowną koronację, której głównym propagatorem i koordynatorem był ówczesny kustosz jodłowskiego sanktuarium ks. Kazimierz Wójcikowski. Zintensyfikowanie działań pro koronacyjnych nastąpiło, gdy było już pewnym, że Jan Paweł II odwiedzając po raz czwarty ojczyznę, nawiedzi również diecezję przemyską. Okazja nadarzała się wyjątkowa. Ks. abp Ignacy Tokarczuk podjął tę sugestię, wpisując w program papieskich uroczystości ponowną koronację obrazu jodłowskiej Matki<sup>24</sup>, co stało faktem 2 VI 1991 r. na rzeszowskich błoniach, gdy po zakończonej Mszy św. i po odmówieniu modlitwy Anioł Pański, ta sama ręka, co w 1975 r., uwieńczyła koronami skronie widniejących na wizerunku postaci, zaznaczając w ostatnim zdaniu przemówienia na *Anioł Pański*, że szczególną formą wkładania korony na skronie Bogurodzicy jest wspólna modlitwa<sup>25</sup>.

Drugi mocny akcent maryjny miał miejsce podczas przemówienia w przemyskiej katedrze, gdzie min. Jan Paweł II specjalne słowa skierował do Sióstr Sercanek, przypominając duchowym córkom nowego Błogosławionego, że ich zgromadzenie, zrodziło się z Bractwa Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski, której wielkim czcicielem był ich założyciel, co znalazło swój wyraz min. w biskupim herbie i zawołaniu *Ave Maria* i innych przejawach maryjnej duchowości bpa Pelczara. Papież przypomniał, iż bp przemyski „w nabożeństwie do Maryi widział źródło odnowy serca każdego człowieka, źródło duchowej siły, jedności, solidarności, a co za tym idzie, odnowy moralnej całego narodu polskiego”<sup>26</sup>. Na końcu tego sercańskiego

<sup>22</sup> Tamże, 2, s. 16.

<sup>23</sup> M. KAPŁON, *Przygotowanie i przebieg koronacji obrazu Matki Bożej Pocieszenia w Jodłówce*, w: *Matka Boża Pocieszenia z jodłowskiego sanktuarium. Historia – teologia – kult*, red. W. SIWAK, Jodłówka – Przemyśl 2014, s. 35-64.

<sup>24</sup> Tamże, s. 64-65.

<sup>25</sup> JAN PAWEŁ II, *Matko Serca Jezusowego...*, 3, s. 16.

<sup>26</sup> JAN PAWEŁ II, *Był świadkiem miłości Boga do tego ludu...*, 3, s. 18.



punktu swoich rozważań, obdarzył Maryję mianem: „pierwszej Służebnicy Chrystusowego Serca”<sup>27</sup>, którą Siostry Sercanki powinny naśladować.

## 5. Siostry Sercanki – żywe świadectwo i trwały testament bł. Biskupa

Przed chwilą przywołane treści papieskiego nauczania sprzed 25. laty wprowadziły nas w kolejny obszar treści pouczeń Najwyższego Pasterza, których adresatkami były siostry Służebnice Najświętszego Serca Jezusowego, a które Ojciec Święty nazwał „żywym świadectwem i trwałym testamentem, zapisem duchowym [...] błogosławionego założyciela”<sup>28</sup>, który jest zapisem dla Kościoła w Polsce (w Korczynie, Przemyślu, Krakowie, i inn.) a także zagranicą (w Europie, w Ameryce Północnej i Łacińskiej i Afryce).

Wyjątkowość tego zapisu polega na tym, iż charyzmat powołania zakonnego jest szczególnym darem Jezusowego Serca, a dla świata pozostaje „żywym świadectwem tej miłości, która nigdy nie umiera”<sup>29</sup>. Papież przypomniał, iż z woli Założyciela, szczególnym charyzmatem zakonnym Sercanek jest apostolska posługa wśród młodzieży żeńskiej. W związku z powyższym skonstatował, iż w charyzmat tego Zgromadzenia na zawsze wpisana jest wielka sprawa godności i powołania kobiety, którą należy podejmować „na miarę nowych czasów, nowych możliwości, ale także i nowych trudności, nowych wyzwań kończącego się tysiąclecia”<sup>30</sup>.

Szacowny Gość zauważył również, że pelczarowskie Zgromadzenie, „bierze początek niejako z Maryi, a swą pełnię znajduje w Sercu Jezusa”, stąd apelował i apeluje dziś do Sióstr: „Trzeba więc ciągle wracać myślą i sercem do tych początków, aby stamtąd czerpać siłę duchową. Trzeba u tych źródeł odświeżać tajemnice waszej duchowości i tożsamości sercańskiej”<sup>31</sup>.

W kontekście rozważań o maryjności bł. Założyciela Sercanek, życzył im i zarazem zalecał: „Niech ten maryjny rys przeplata się w waszym życiu duchowym z umiłowaniem Bożego Serca. Głoście chwałę Bożego Serca słowem życia, poprzez służebną postawę względem wszystkich potrzebujących pomocy duchowej, moralnej, czy materialnej. Uczcie się od Bożego Serca ogarniać waszym sercem każdego człowieka. Niech błogosławiony założyciel wyprasza wam łaskę twórczej wierności charyzmatowi waszego zgromadzenia, niech pomaga wam w naśladowaniu pierwszej Słu-

---

<sup>27</sup> J. w.

<sup>28</sup> Tamże, 3, s. 17.

<sup>29</sup> J. w.

<sup>30</sup> J. w.

<sup>31</sup> Tamże, 3, s. 18.

żebnicy Chrystusowego Serca, niech powołuje do waszej wspólnoty młodzież gotową służyć tej samej zbawczej sprawie”<sup>32</sup>.

## **6. Diecezja i miasto Przemyśl – miejsce kształtowania wzoru współżycia i jedności w pluralizmie**

Wreszcie szczególnym adresatem papieskich pouczeń stała się diecezja i samo miasto Przemyśl, „prastary gród nad Sanem”, jak go określił Papież, gdzie przez stulecia żył Lud Boży obu obrządków<sup>33</sup>. Papież wypowiedział powyższe słowa w kontekście zaognionego sporu o przynależność wyznaniową karmelitańskiego kościoła pod wezwaniem św. Teresy, który początkiem 1991 roku został przez polski Episkopat przekazany na okres pięciu lat dla wiernych kościoła greckokatolickiego, celem użytkowania go, jako katedry, do czasu wybudowania własnej. Decyzja ta spotkała się z niezadowolaniem pewnej części mieszkańców Przemyśla, którzy pikietując rezydencję ks. bpa Ignacego Tokarczuka oraz prowadząc strajk okupacyjny świątyni karmelitów, domagali się zmiany decyzji<sup>34</sup>. Sytuacja stawała się coraz bardziej napięta, nie bez winy jednej i drugiej strony. Uwzględniając powyższy stan rzeczy, organizatorzy wizyty Jana Pawła II, który w ramach nawiedzin Przemyśla miał spotkać się z wiernymi obrządku greckokatolickiego w spornym kościele, wyznaczyli nowe miejsce spotkania w kościele garnizonowym pw. Najświętszego Serca Jezusowego, który notabene od 1957 r. używany był na msze w obrządku wschodnim. Całą sprawę rozwiązano wręcz po mistrzowsku. Abp. Ignacy Tokarczuk przekazał kościół Najświętszego Serca Jezusowego na ręce Ojca Świętego, a tenże przekazał go na wieczystą własność obrządku bizantyńsko ukraińskiego i ustanawiał katedrą diecezji greckokatolickiej, w miejsce świątyni, która miała być wedle umowy zbudowana<sup>35</sup>.

---

<sup>32</sup> J. w.

<sup>33</sup> Tamże, 4, s. 18.

<sup>34</sup> P. GDULA, *Papież w Przemyślu. Jak Jan Paweł II rozwiązał polsko-ukraiński konflikt*, <http://www.portalprzemyski.pl/papiez-przemyslu-jan-pawel-ii-rozwiazal-polsko-ukrainski-konflikt/> [dostęp: 25.05.2016].

<sup>35</sup> JAN PAWEŁ II, *Wasza wolność wyrosła z ofiary wielu męczenników. Spotkanie z grekokatolikami. Przekazanie kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa i ustanowienie go katedrą diecezji przemyskiej obrządku bizantyńsko-ukraińskiego*, OR 12(1991) nr 5, s. 20: „Ksiądz arcybiskup Ignacy Tokarczuk, pasterz diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego, zatroskany o rozwiązanie problemu kościoła katedralnego waszego obrządku, w duchu uzgodnień podpisanych w lutym tego roku przekazuje na moje ręce ten kościół poświęcony Najświętszemu Sercu Pana Jezusa. Księżo biskupie, z ogromną radością i wdzięcznością przyjmuję ten dar twojej diecezji i całego Kościoła obrządku łacińskiego. Przekazuję tę świątynię na wieczystą własność wam, drodzy bracia i siostry obrządku greckokatolickiego, zwanego bizan-

W przedstawionym powyżej historycznym kontekście, Jan Paweł II nawiedzając łacińską katedrę, apelował słowami, które można uznać za *clou* papieskiego przesłania podczas przemyskiej wizyty: „Niech tu, w tej diecezji, kształtuje się wzór współżycia i jedności w pluralizmie. Niech tu rośnie chrześcijańska cywilizacja miłości. Niech miłość, życzliwość i wzajemne zrozumienie okażą się silniejsze od wszelkich sztucznych podziałów i przeciwności. Te trudne sprawy składamy Bogu za wstawiennictwem błogosławionego Józefa Sebastiana, syna i pasterza tego Kościoła, tej przemyskiej diecezji”<sup>36</sup>. Powyższe słowa zostały uwiecznione na specjalnej tablicy w przemyskiej katedrze.

Warto przy tym punkcie naszych rozważań zauważyć, iż w przywołanym akapicie papieskiego nauczania pojawia się jedno z jego kluczowych pojęć, jakim jest „cywilizacja miłości”. Pojęcie wprowadzone do nauczania społecznego Kościoła przez papieża Pawła VI, znalazło poczesne miejsce w kerygmie Jana Pawła II, który widział w nim hermeneutyczny klucz rozwoju osoby ludzkiej i całych społeczeństw, który opiera się prymat osoby nad rzeczą, prymat „być” nad „mieć”, prymat miłosierdzia nad sprawiedliwością, etyki nad techniką, itp.<sup>37</sup>. Warto dodać, iż wezwanie do budowy „cywilizacji miłości” w oparciu o powyższe „prymaty” było to również istotnym (ulubionym) motywem nauczania ks. bpa Ignacego Tokarczuka.

## **7. Bp Tokarczuk (biskupi przemyscy) – Rzecznik społeczeństwa, świadek i autorytet**

Ostatnim podmiotem, do którego Jan Paweł II zaadresował słowa swoich pouczeń był ks. bp Ignacy Tokarczuk oraz inni biskupi przemyscy. Na zakończenie homilii w Rzeszowie Ojciec Święty zwrócił uwagę na gorliwość pasterza diecezji o powstawanie nowych miejsc kultu i ognisk życia Bożego, przyznając, iż wielokrotnie miał sposobność podziwiać jego biskupią działalność. Mówca podkreślił również, wielkie zaangażowanie przemyskiego ordynariusza w sprawy społeczne, kierując ku niemu słowa uznania, ale i apelu, który nic nie stracił ze swej aktualności odnośnie biskupiej posługi: „Drogi biskupie Ignacy! Na przestrzeni lat twego posługiwania stałeś

---

tyńsko-ukraińskim, zamiast kościoła, który zgodnie ze wspomnianą umową miał być zbudowany. Kościół ten ustanawiam dziś katedrą diecezji i biskupa waszego obrządku. Pragnąłbym bardzo, aby ta świątynia, w której do niedawna spoczywały doczesne szczątki biskupa Józefa Sebastiana, dziś błogosławionego, wielkiego apostoła jednania i harmonijnej współpracy dwu obrządków, była wyzwaniem dla wszystkich pokoleń: wspólnie należy budować jeden, święty, powszechny i apostołski Kościół, niezależnie od przynależności do obrządku”.

<sup>36</sup> JAN PAWEŁ II, *Był świadkiem miłości Boga do tego ludu...*, 4, s. 18.

<sup>37</sup> Szerzej zob. M. LEŚNIAK, *Cywilizacja miłości*, w: *Jan Paweł II. Encyklopedia nauczania społecznego*, red. A. ZWOLIŃSKI, Radom 2005, s. 76-80.

się wobec Kościoła i społeczeństwa walczącego o swe suwerenne prawa rzecznikiem, świadkiem i autorytetem. Ufam, że i teraz – w nowej sytuacji – to twoje świadectwo jest nieodzowne. Dziś trzeba nowej wiary i nowej nadziei, i nowej miłości. Trzeba odnawiać świadomość prawa Bożego i odkupienia w Chrystusie”<sup>38</sup>.

Wyrazem uznania dla działalności ks. bpa Ignacego było podniesienie go do godności arcybiskupa, o czym Ojciec Święty poinformował wiernych na zakończenie swego przemówienia w przemyskiej katedrze: „Drodzy bracia i siostry, na zakończenie tego spotkania przy relikwiach błogosławionego biskupa Sebastiana, którego świątobliwa misja pasterska była tak bardzo związana z tym miastem, katedrą, diecezją, pragnę polecić jego wstawiennictwu wszystkie problemy Kościoła przemyskiego. Błogosławiony Sebastian kochał nade wszystko Chrystusa i Jego Kościół, był człowiekiem jednania, siewcą braterskiej jedności, jego następcą na tej stolicy, biskup Ignacy, z ogromnym poświęceniem prowadzi dalej dzieło swego błogosławionego poprzednika, zabiegając w sposób szczególny o nowe kościoły, odrodzenie religijno-moralne całej diecezji. Życząc wam wszystkim odważnego i wytrwałego zwyciężania zła dobrem, podnoszę waszego pasterza, biskupa Ignacego Tokarczuka, do godności arcybiskupiej”<sup>39</sup>.

---

<sup>38</sup> JAN PAWEŁ II, *Chrześcijananie w pełnym tego słowa znaczeniu...*, 6, s. 14-15.

<sup>39</sup> JAN PAWEŁ II, *Był świadkiem miłości Boga do tego ludu...*, 4, s. 18.